

Wychodzi 2 razy dziennie

z wyjątkiem niedziel

rano o godz. 7 1/2 i popoł. o godz. 3.

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:

miesięcz. 1 zł. 2 krotką dost. do domu st. 1-36

na prowincyi:

rocznie 18 zł. 20 ct. 2 krotką wysyłką 16 zł.

kwartalnie 3 zł. 30 ct. 4

miesięcznie 1 10 1-25

W Niemczech: miesięcznie 1 zł. 60 ct.

W innych krajach: 2 —

Bezimiennych doniesień Redakcyi nie uwzględnia.

Słowo Polskie

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petiowy albo jego miejsce 10 ct.
nadane wiersz garmondowy 40 ct., ma
ogłoszenia za wyraz 3 ct., najmniej ct. 30.

Numer pojedynczy:

We Lwowie: Na prowincyi

wydania rannego 2 ct. 3 ct.

wieczornego 3 4

oba wydania razem 4 6

Rękopisów redakcyi nie zwraca

Adres „Słowa Polskiego“

Lwów, ulica Chorażczyzny 1. 17

TELEFON 541.

Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

Przesilenie.

Wiedeń, 31 maja. Cesarz przyjął wczoraj popołudniu węgierskiego prezydenta ministrów Kolomana Szella na półtoragodzinnej audyencji. W ciągu popołudnia mieli posłuchanie u cesarza także ministrowie Goluchowski i Kallay.

Ministrowie węgierscy dziś popołudniu wracają do Budapesztu.

Wiedeń, 31 maja. Według doniesienia dzienników, minister spraw zagranicznych, wyszedłszy z audyencji u cesarza, udał się do pałacu ministerstwa węgierskiego, gdzie konferował z Szellem.

Wiedeń, 31 maja. Sądząc z zewnętrznych objawów, mogło się wczoraj wydawać, jakoby w przesileniu nastąpiło pewne zawieszenie, za kulisami jednak rozgrywały się bardzo ważne zdarzenia, a prawdopodobnie nawet już zapadło zasadnicze rozstrzygnięcie, które zapewne dopiero za kilka dni będzie urzędowo ogłoszone.

Miarą dla osądzania sytuacji jest ta okoliczność, że ministrowie węgierscy, bawiący tu już od dwóch dni, nie spotkali się z ministrami austriackimi ani razu i wcale nie stykali się z nimi osobście.

Uspokojenie w obu połowach monarchii zdradza w ostatnich dniach o wiele więcej podrażnienia. Minister spraw zagranicznych hr. Goluchowski stara się żarliwie pośredniczyć między obu rządami.

Głosy prasy o sytuacji.

Wiedeń, 31 maja. Według *N. Wiener Tagblatt*, czynione są starania o wynalezienie środków, które mogłyby zbliżyć do siebie wzajem stanowiska, zajmowane przez oba rządy. Wymieniony - dziennik pisze:

„Jakikolwiek jednak mianoby znaleźć rozwiązanie, uchodzi za wykluczone: zwołanie Rady państwa i podział Banku austro-węgierskiego na dwa banki, zwołanie Rady państwa na teraz, a podział Banku wogóle na teraz i na czas, dający się z góry przewidzieć“.

Wiedeń, 31 maja. *Wiener Abendpost* zastrzega się przeciw zarzutowi, jakoby rząd nie chciał zwołać parlamentu. Twierdzenie to jest zarówno bezpodstawne, jak to, iż rząd wśród wszelkich okoliczności chce przeprowadzić ugodę zapomocą §. 14go.

Rząd sądzi tylko, że obecna pora nie jest korzystną dla zwołania Rady państwa, ponieważ ona zajęłaby od razu stanowisko nieprzychylnie dla całej ugody.

Berno mor., 31 maja. *Lidove Noviny* nazywają projekt zwołania Rady państwa dla umożliwienia załatwienia ugody węgierskiej — złą radą, ponieważ nie może chodzić tylko o uspokojenie niemieckiej obstrukcyi, ale musiano by raczej wziąć przytem w rachubę także czeskie posłów, który w parlamencie zbyt ważnym są czynnikami, ażeby można przejść nad nimi do porządku dziennego.

Oni i inni reprezentanci Słowian nie dopuściliby jednak nigdy do tego, aby „zuchwałe żądania“ Niemców w zredagowanym przez nich „programie karnawałowym“ były uważane za podstawę poważnego zastanawiania się. Większość nie zejdzie ani na włos ze swego stanowiska.

Budapeszt, 31 maja. Już tylko niewiele pism tutejszych zajmowało się wczoraj sprawą ugody. Są to przeważnie wydane onegdaj wieczorem komunikaty, które stanowią przedmiot uwag prasy.

Niektóre pisma reprodukuja także ogłoszony w *Wiener Allg. Ztg.* interwju o podziale Banku austro-węgierskiego na dwa banki i nawiązują do tego swoje uwagi.

Pester Lloyd protestuje przeciw wszelkiemu *junction* sprawy bankowej z traktatem cłowo-handlowym i wywodzi, że Austria nie ma prawa mięszać się do układu, zawartego między węgierskimi stronnikami, a węgierskim rządem.

W Austrii nie powinni zapominać o tem, że na Węgrzech nie egzystuje żaden §. 14, że przeto ugoda możliwa jest tylko w drodze parlamentarnej. Formułka Szella zapewniła przejście ugody w węgierskim parlamencie — to jest główna zasługa tej akcyi.

Pesti Hirlap zamieszcza następujące doniesienie o rzekomem ultimatum Szella, postawionem austriackiemu rządowi:

„Na jednej z ostatnich wspólnych konferencyj ministrów zaproponował Kaizl, aby obecna organizacja bankowa została utrzymana do r. 1904. by

jednak już teraz powiedziano, że w razie dalszego utrzymania wspólności cłowej, następnie weszła także w życie nowa organizacja Banku.

Wobec tej propozycyi Szell objawił skłonność do zgodzenia się na taką koncesyę, by na wypadek, gdyby wspólność cłowa nie została utrzymana po za r. 1904, zamieszczono prawo wypowiedzenia.

Na ostatniej wspólnej konferencyi ministrów oświadczył Szell, że jest to najdalej idąca koncesya, jaką on może uczynić i że *obligo*, przyjęte w układzie jego z węgierskimi stronnikami, nie pozwala mu pójść dalej.

Budapesti Hirlap oświadcza, że Szell w żadnym razie nie może wziąć dymisyi, chyba żeby go korona wprost do tego wezwała.

Z obozu niemieckiego.

Praga, 31 maja. Zgromadzenie niemiecko-polskich posłów sejmowych uchwaliło wyrazić sympatię dla narodowo-politycznego programu niemieckich stronnictw opozycyjnych i uznanie dla mężów zaufania opozycyjnych klubów niemieckich w Izbie posłów. Następnie p. Funko uzasadniał rezolucyę, w myśl której posłowie niemieccy w Sejmie czeskim nie mają składać swych mandatów poselskich.

Państwowa Rada rolnicza.

Wiedeń, 31 maja. Drugie posiedzenie państwowej Rady rolniczej otworzył minister rolnictwa bar. Kast dłuższą przemową, w której podniósł, że życzeniu stron interesowanych, co do zmiany statutu, uczyniono zadość.

Członek Rady Zand ubolewał z powodu zastoju prac w Radzie rolniczej oraz wyraził przekonanie, że życzenie, aby drobne rolnictwo było odpowiednio w Radzie zastąpione, nie zostało w odpowiednim stopniu uwzględnione.

Szef sekcyi hr. Beck odparł zarzut, jakoby prace około reformy statutu Rady trwały zbyt długo, i zaznaczył, że ministerstwo rolnictwa jest świadome doniosłości zadania, jakie ma spełnić Rada rolnicza.

P. Gniewosz zastrzegł się przeciwko twierdzeniu Zanda, jakoby drobne rolnictwo nie było dostatecznie zastąpione w Radzie. Tow. rolnicze we Lwowie i Krakowie najgorliwiej pracują nad podniesieniem drobnego rolnictwa.

Z kolei wnioski komisji regulaminowej, oraz komisji dla reformy ustawy akcyjnej przyjęto.

Hr. Zedtwitz referował w sprawach ułożenia nowej taryfy cłowej, traktatów rolniczych, oraz uregulowania stosunku rolnictwa austr. do Węgier, i wniósł, aby wezwać ministerstwo do gorliwszego popierania austr. produkcji na polu rolnictwa, górnictwa i leśnictwa, wreszcie zażądał, aby ministerstwo rolnictwa w wydajny sposób ochraniało produkcję austr. przed konkurencją. Uchwalono.

Na tem wyczerpano porządek dzienny Rady.

Zaręczyny.

Monachium, 31 czerwca. Krąży tutaj pogłoski, że arc. austr. Franciszek Ferdynand ma się podczas najbliższego pobytu na bawarskim dworze zaręczyć z księżniczką Matyldą, wnuczką ks. regenta Luitpolda.

Konferencya pokojowa.

Haga, 31 maja. Obie sekcye pierwszej komisji dla spraw wojny i marynarki, odbyły onegdaj posiedzenie.

Wybrany przez trzecią komisję subkomitet, rozpatrywał wnioski, przedstawione przez Rosyę w sprawie sądów rozjemczych. Pierwszych 6 §§. przyjęto z małemi stylistycznymi zmianami.

Delegat włoski hr. Nigra popierał projekt włoski co do pośrednictwa sądów rozjemczych, który nieco różni się od projektu rosyjskiego. Poprawki proponowały także Stany Zjednoczone, mianowicie żądają one, aby w razie sporu między dwoma narodami, każdy ze spór wiodących, wskazał zupełnie neutralne w danym konflikcie państwo i aby wybrane w ten sposób mocarstwa funkcyonowały, jako sędziowie-rozjemcy.

Włoski projekt zawiera postanowienie, według którego pośrednictwo lub sąd rozjemczy nie mają powstrzymywać ani mobilizacyi wojsk, ani też innych przygotowań wojennych. Projekty włoski i amerykański, nie były dotąd wzięte pod uwagę.

Haga, 31 maja. We czwartek rozpoczyna się tu serya odczytów rady stanu Jana G. Blocha przed zaproszonym audytorjum.

Proces o zamach stanu.

Paryż, 31 maja. I na wczorajszej rozprawie przeciw Derouledé'owi i Habert'owi sala była przepełniona publicznością. Gdy weszli Derouledé i Habert, publiczność powitała ich oklaskami.

Rozpoczyna się przesłuchiwanie świadków.

Franciszek Coppe wyraża się nader pochlebnie o Derouledzie i wypowiada nadzieję, że sąd go uwolni. Deputowany Lasies ubolewa, że i jego nie oskarżono.

Generalowie Hervet i Lannes chwala zachowanie się Derouledé'a w czasie wojny z r. 1870, inny generał wyraża się pochlebnie o jego zachowaniu się w czasach pokoju. (W sali poruszenie, wiele kobiet płacze).

Następuje przesłuchiwanie Beaurepaire'a, który stara się usprawiedliwić swój artykuł, pisany przeciw Loubetowi w dniu jego wyboru na prezydenta. Beaurepaire kończy słowami, że Derouledé i Habert zachowali się, jak na mężów przystało w czasie, kiedy wogóle mężów brak.

Nastąpiła przerwa, poczem w dalszym ciągu przesłuchiowano świadków.

Przy końcu wczorajszej rozprawy ozwały się z audytorjum na cześć Derouledé'a okrzyki. Przed gmachem sądowym nie było żadnych demonstracyj.

Rewizya procesu Dreyfusa.

Paryż, 31 maja. Przed pałacem sprawiedliwości ruch stosunkowo niewielki. Rozprawa rozpoczęła się o godz. 1 z południa. Referent Ballot-Beaupré odczytuje w dalszym ciągu swoje sprawozdanie i zapowiada, że zajmować się będzie argumentami, jakie podnoszą przeciwnicy rewizyi. Omawia więc najpierw ich twierdzenie, że członkowie sądu wojennego, którzy w roku 1894 zasądzili Dreyfusa, na podstawie wręczonych im tajnych dokumentów, o których jednak nie wiedział ani sam oskarżony, ani jego obrońca, działali w dobrej wierze, ponieważ nie znali ustawy.

Polemizuje dalej z antirewizyonistami, którzy uważają za rzecz obojętną, czy dokument ze słowami: *Cette canaille de D.* odnosi się do Dreyfusa, czy nie. Następnie oświadcza, że po sumiennem i dokładnem przestudyowaniu sprawy przyszedł do przekonania, że *bordereau* zostało napisane przez Esterhazego. (Sensacya, długotrwałe poruszenie).

Okoliczność, iż *bordereau*, — o czem mowca głęboko jest przeświadczony, — pochodzi od Esterhazego, tworzy bezsprzecznie fakt nowy.

Sprawozdawca ubolewa dalej, że zwołanie rewizyi napadają na armię, zaznacza jednak, że honor armii tego nie zniesie, aby niewinny siedział na wyspie Dyabelskiej. (Poruszenie). Ballot-Beaupré kończy swój wywód wnioskiem, żądającym rewizyi procesu Dreyfusa i przekazania sprawy nowemu trybunałowi wojennemu.

Paryż, 31 maja. W dalszym ciągu powiada Ballot-Beaupré, że Dreyfus podczas przesłuchania zawsze zapewniał o swej niewinności. Co dotyczy słów Lebrun-Renaulta o rzekomem przyznaniu się Dreyfusa do winy, to sprawozdawca nie uważa tego za żadną przeszkodę do rewizyi.

Co do krytyki, jakiej poddawane bywa *bordereau*, to nie ma w niej żadnej większej siły przekonania. Wreszcie tajne *dossier* zawiera tylko niezupełne dokumenty.

Ballot-Beaupré dodaje: Pozostaje obecnie rozstrzygnąć, czy w razie, jeśli żądanie rewizyi zostanie w zasadzie uznane za słuszne, rewizya ma nastąpić z przekazaniem sprawy przed nowy sąd wojenny, czy też nie.

Z jednej strony faktem jest, że *bordereau* nie da się już dziś usunąć ze świata, z drugiej strony nie można twierdzić, że Henry podsunął *bordereau*. Dlatego także Mornard i generalny prokurator Manau doszli do ostatecznego wniosku, domagającego się kasacyi wyroku i przekazania sprawy Dreyfusa przed nowy sąd wojenny.

Ze stanowiska prawniczego — wywodzi sprawozdawca dalej — może zaważyć na szali tylko pismo i papier *bordereau*. Po wyczerpującem badaniu przyszedłem do przekonania, że *bordereau* pisane jest ręką Esterhazy'ego (sensacya, długo trwające poruszenie).

Sprawozdawca dodaje, że zapatrywanie jego podzielał Paul Mayer i Mollinier, członkowie *ecole des chartes*. Przekonanie to zostało wzmocnione odkryciem dwóch listów, pisanych na zupełnie takim samym papierze, na jakim jest pisane *bordereau*, a do których autorstwa przyznał się Esterhazy.

Sprawozdawca omawia następnie podobieństwo pisma i powiada: Z całym poczuciem mego obowiązku i z czystym sumieniem oświadczam, że niemożliwym jest zaprzeczać istnienia tego nowego, sędziom z r. 1894 nieznanego faktu (sensacya).

Obrońcy rewizyi nie byli szczęśliwi w swych wycieczkach przeciw stanowi sędziowskiemu i armii. Od armii nie należy się nam zdawanie żadnego rachunku. Ona stoi ponad dyskusyą w tej nieszczęsnej aferze. Jej cześć nie wymaga tego, by niewinnego przytrzymywano dalej na wyspie dyabelskiej.

Sprawozdawca kończy swe wywody słowami: Nie domagam się, abyście panowie orzekli niewinność Dreyfusa, ale obowiązek mój i poczucie odpowiedzialności nakazują mi powiedzieć, że rewizja powinna być zarządzona, a Dreyfus postawiony przed nowy sąd wojenny, który będzie miał wydać wyrok z całą znajomością sprawy (nieśmiało oklaski).

Zabiera następnie głos generalny prokurator i oświadcza, że jego jedynym dążeniem było wydobyć prawdę.

Mowca zapewnia o swej miłości dla armii i powiada, że wszystko, co nie pozostaje w związku z *bordereau*, musi być wyłączone.

Omawia następnie pochodzenie *bordereau*, stwierdzone już dziś na podstawie śledztwa.

W tem miejscu przerwano rozprawę.

Po podjęciu jej na nowo, oświadczył generalny prokurator, że *bordereau* było pisane w sierpniu, a nie w kwietniu, jak to utrzymywano w akcie oskarżenia przeciw Dreyfusowi. I to stanowi nowy fakt, gdyż przez fałszywą datę sędziowie zostali w błąd wprowadzeni.

Mowca wskazuje następnie na to, że *bordereau* pochodzi z pod ręki Esterhazego.

Dalszy ciąg swej mowy wygłosi generalny prokurator na dzisiejszem posiedzeniu.

Z parlamentu włoskiego.

Rzym, 31 maja. Izba deputowanych wybrała wczoraj prezydentem Izby, kandydata rządowego Chinaglia 223 głosami. Zanardelli otrzymał 193 głosów.

Demonstracja na rzecz powszechnego głosowania.

Bruksela, 31 maja. Onegdaj wieczorem urządziły grupy liberalnych stowarzyszeń i socjalistycznych lig robotników na ulicach miasta manifestację na rzecz powszechnego prawa wyborczego i proporcjonalnej reprezentacji. Wygłoszono mowy, krytykujące ostro przedłożenie rządowe i wzywające lud do stawienia oporu.

Część demonstrantów, złożona z kilku tysięcy osób, usiłowała dostać się przed gmach ministerstwa, policja jednak zamknęła ze wszystkich stron dostęp i zmusiła tłum do cofnięcia się. Powstała przytem bójka, w czasie której uwięziono deputowanych Vandervelde'a i Furnemont'a, ale ich wkrótce potem puszczono na wolność.

Zamknięcie Sejmu fińskiego.

Helsingfors, 31 maja. Ukazem carskim, zamknięto nadzwyczajną sesję Sejmu fińskiego.

Kreta.

Wiedeń, 31 maja. Jak się *Pol. Corr.* dowiadyje z Aten, mają być kontyngenty wojsk: rosyjskich, francuskich i włoskich na Krecie w najbliższym czasie zredukowane o dwie do trzech kompanij.

Komendę nad międzynarodową załogą wojskową obejmuje pułkownik Destelle.

Przemysłowcy austriaccy w Królestwie.

Łódź, 31 maja. Przybyło tu 30 przemysłowców z dolnej Austrii w celu zwiędzenia fabrycznych zakładów. Stąd udają się w tychże celach do Warszawy, Rygi, Petersburga, Kijowa, Moskwy i Odessy.

Konfiskata francuskich ilustracji.

Wiedeń, 31 maja. Wczoraj po północy skonfiskowała tutejsza prokuratura francuskie ilustracje *La Vie parisienne* i *Le Monde Illustré*, z powodu rysunków, mających rzekomo uwłaczać godności i powadze konferencji pokojowej w Hadze.

Samobójstwo chińskiego dyplomaty.

Berlin, 31 maja. *Attaché* chińskiej ambasady w Paryżu, Chemine, zastrzelił się w Charlottenburgu, z powodu nieuleczalnej choroby.

Dżuma.

Odesa 31 maja. Z powodu dżumy w Aleksandrii, utworzyła się tu specjalna komisja pod przewodnictwem naczelnika odeskiego sanitarnego okręgu, która ma za zadanie obmyślenie środków, celem uchronienia miasta od ewentualnego zawleczenia zarazy.

Strejki.

Berno mor., 31 maja. Zgromadzenie właścicieli fabryk tkackich uchwaliło wytrwać dalej w solidarności, atoli z zastrzeżeniem, że jeśli robotnicy zaniechają strejku, to fabryki zostaną na nowo otwarte. W wydanym komunikacie powiedziano dalej, że fabrykanci nie mogą zgodzić się na zaprowadzenie dziesięcio-godzinnego dnia pracy, dopóki ta kwestya nie będzie ustalona w drodze międzynarodowej. Obecnie chodzi o kwestyę siły między obu stronami. Fabrykanci nie poddają się dyktatowi robotników. Stosunki konkurencyjne tak są lichy, że niebawem trzeba będzie zamknąć dwie fabryki, zatrudniające 1.000 ludzi.

Stan zasiewów w Rosji.

Petersburg, 31 maja. Z południowych gubernij rosyjskich donoszą, że widoki żniw tegorocznych przedstawiają się tam bardzo niepomyślnie. Zwłaszcza w Besarabii i w okręgu odeskim ucierpiały poważnie zasiewy wszystkich gatunków zboża. W prowincji chersońskiej zaszkodziły im dłuższa posucha i gwałtowne wiatry wschodnie.

G r a d y.

Tryest, 31 maja. Silny grad zniszczył zasiewy na wyspie Lissa. Szkody obliczają na 700.000

zl. Zebrano kawały lodu, wielkości pięści. Winnice pokryte lodem na przeszło metr wysokości.

Budapeszt, 31 maja. Silny bardzo grad spadł w większej części południowych Węgier. W gminach komitetu torontalskiego zniszczył grad zasiewy.

Zbrodnia czy samobójstwo?

Przemysł, 31 maja. Górski, robotnik kolejowy, pochodzący z Żurawicy, był od dłuższego czasu zatrudniony na dworcu kolejowym w Przemysłu. W piątek ubiegły spostrzeżono ubytek jego w partii, w której pracował. Z początku mniemano, że wydalil się do Żurawicy, lecz gdy nie powrócił do roboty w sobotę, nie jawił się w niedzielę i brakowało go w poniedziałek, wdrożono za nim poszukiwania, zwłaszcza, gdy z Żurawicy nadeszła wiadomość, że go tam nie ma.

Poszukiwania z początku pozostały bez skutku, dopiero za wskazówkami jakiegoś człowieka, który doniósł, iż widział Górskiego w piątek, w okolicy mostu kolejowego, przeznawając nieszczęście, zbadano zbiornik przy moście, z którego zaopatruje się stację kolejową w wodę. Istotnie w zbiorniku znaleziono zwłoki Górskiego, z głęboką raną na czole. Wdrożone dochodzenie sądowe okaże, czy w danym wypadku ma się do czynienia z samobójstwem — czy ze zbrodnią.

Pożar.

Tarnopol, 31 maja. W Jeziernie zgorzało wczoraj doszczętnie 32 budynków.

Falszerze banknotów.

Budapeszt, 31 maja. W Pięćkościolacu aresztowano Ottona Hochreina, szefa instytutu litograficznego oraz syna tegoż, którzy wyrabiali fałszywe dziesięcioguldenowe banknoty.

Stan powietrza.

Wiedeń, 31 maja. We wschodniej części Węgier i Galicji spadły wczoraj obfite deszcze.

Morze Adriatyckie lekko wzburzone. Niebo wypogadza się zwoina także na wschodzie; powietrze przeciw chłodne.

Z obrębu kolei państwowych: Cheb 13, pogodnie; Muszyna 6'5, pochmurno; N. Zagórz 7, pochmurno; Skole 10, spokojnie, deszcz; Voets 6, spokojnie; Aussee 5, spokojnie, deszcz; Neumarkt 4'1, pochmurno, spokojnie.

Wiedeń, 31 maja. *Wiener Ztg.* donosi, że prezydent ministrów, jako minister spraw wewnętrznych, zamianował starszymi radcami rachunkowymi, radców rachunkowych: Ignacego Pizońskiego i Mieczysława Komarnickiego, oraz rewidentów rachunkowych: Jana Gofryka i Karola Balzera radcami rachunkowymi — wszystkich w gal. namiestnictwie.

Wiedeń, 31 maja. Przybył tu b. prezydent ministrów hr. Kazimierz Baden i udaje się stąd do Kissingen.

Wiedeń, 31 maja. Umarł tu artysta Burgteatru Emeryk Robert.

Wiedeń, 31 maja. Komisye: Gminna i konstytucyjna Sejmu dolno-austriackiego, uchwaliły rezolucyę, wzywającą rząd, aby ochraniał nietykalność poselską, oraz swobodę przewodniczącego wobec wpływów zewnętrznych, a to celem zapobieżenia na przyszłość takim aferom, jak ostatnie wyzwanie radcy dworu Heiterera.

Karlsbad, 31 maja. Zmarł tu znany literat i poeta Kajetan Cerri.

Berlin, 31 maja. Wczoraj odbyła się tu wielka parada wojskowa, w której uczestniczyli cesarstwo niemieccy i arcyks. Franciszek Ferdynand.

Tulon, 31 maja. Przybył tu Marchand.

Pekin, 31 maja. Poseł niemiecki wręczył wczoraj cesarzowi chińskiemu order Czarnego Orła, nadany mu przez cesarza Wilhelma.

Sejmik relacyjny.

Grac, 31 maja. Na wczorajszem zgromadzeniu wyborców, omawiał p. Hoffman-Wellenhof polityczną sytuację od chwili odroczenia Rady państwa, zwłaszcza program narodowo-politycznych postulatów Niemców.

Przyjęto rezolucyę, w której zaakcentowano, że wszystkie niemieckie stronnictwa obowiązane są uważać znane żądania minimalne, jako nierozdzielalną całość, a obstrukcyja winna trwać tak długo, dopóki rozporządzenia językowe nie będą usunięte. Mowcy uchwalono wotum zaufania.

Rozwiązanie stowarzyszenia.

Tryest, 31 maja. Namiestnictwo rozwiązało stowarzyszenie *Lega della gioventu Friulana* w Gorycji, z powodu przekroczenia ustawowego zakresu działania. Prezes tego stowarzyszenia, weterynarz Codermatz będzie pociągnięty do odpowiedzialności, pod zarzutem zdrady stanu.

KRONIKA.

Ks. biskup A. Szeptycki bawi we Lwowie.

Przeniesienia. Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł kancelistów sądowych: Ludwika Gajdę w Leżajsku, Antoniego Bielewicza w Tarnowie i Stanisława Jana Hansa w Białej — wszystkich trzech do Krakowa, Ignacego Ciembroniewicza w Zatorze do Wadowie, a Jana Grundboecka w Tarnobrzegu do Wielezki; zarazem zamianował kancelistami sądowymi: wachmistrza żandarmerji Józefa Leśniowskiego w Jaworowie dla Rzeszowa, wachmistrza żandarmerji Ignacego

Juzwę w Podhajcach dla Białej, podoficera rachunkowego I kl. 22 p. obr. kraj. Wawrzyńca Lwowa dla Leżajska, wachmistrza żandarmerji Józefa Glutha w Starym Sączu dla Tarnobrzega, podoficera rachunkowego I kl. 2 p. art. wał. Fischla Rosenberga dla Zatora i ekspedytora pocztowego i telegraficznego Bronisława Dutkiewicza dla Tarnowa.

Wieczór literacki, na wzór podobnych wieczorów, wprowadzonych z wielkiem powodzeniem w Warszawie na rzecz tamtejszej kasy zapomogowej literatów i dziennikarzy (patrz wczorajsze popołudniowe *Słowo Polskie*) urządził w połowie czerwca lwowskie „Towarzystwo dziennikarzy polskich“ na dochód swego funduszu emerytalnego. Bliższe szczegóły tego niezwykle interesującego wieczoru podamy niebawem. Tymczasem donosimy, że wydział Towarzystwa dziennikarzy dokłada już dziś starań, aby pozyskać wstępną wybitniejszych naszych literatów i publicystów do udziału w tem pięknym i szlachetnym przedsięwzięciu.

Odczyt. P. St. Przybyszewski wygłosi we Lwowie w pierwszej połowie czerwca odczyt: „O Chopinie“, którego dochód przeznaczony w części na fundusz pomnika Mickiewicza we Lwowie.

Zaprzeczenie. P. Ludwik Heller zaprzecza w *Kuryerze Warszawskim*, jakoby starał się wspólnie z dr. Juliuszem Bandrowskim o dzierżawę wybudowaną się mającego teatru „Variétés“.

Otwarcie kolei. Z Krakowa donoszą: Kierownik dyrekcji ruchu kolei państwowych p. Józef Horoszkiewicz wyjechał do Trzebinia, celem poczynienia przygotowań do otwarcia kolei Trzebinia - Skawce, która nastąpi za dwa lub trzy tygodnie. Uda się także p. Horoszkiewicz do Chabówki, celem obmyślenia trasy kolei Chabówka-Zakopane, oraz Suchahora-Nowy Sącz.

Egzamin dojrzałości w gimnazjum w Jarosławiu odbył się w dniach 24 do 29 maja b. r. pod przewodnictwem radcy rządowego p. Emanuela Wolffa. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Adamski Juliusz, Aslanowicz Henryk, Bujes Wolf, Ciećkiewicz Franciszek, Gdula Adolf, Halwa Stefan, Janik Roman (z odznaczeniem), Kozeńka Aleksander, Makuska Jan, Markowicz Michał, Marynowski Tomasz, Milz Stanisław, Mindowicz Władysław, Morgenstern Emil, Moroń Stanisław (eksternista) Moroń Wojciech (z odznaczeniem), Rzepiela Franciszek, Scheib Izrael (eksternista), Szoulavy Henryk, Spatz Maurycy, Twerdochleb Meliton. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4, reprobowano na rok 1.

Pogrzeb śp. dyrektora Zeissberga odbył się w poniedziałek w Wiedniu, przy bardzo licznych udziale przedstawicieli sfer urzędowych i naukowych. Na trumnie złożono mnóstwo wieńców, między innymi od arc. Stefania i arc. Fryderyka. Nad grobem śp. Zeissberga przemówił szef sekcynjny Hartel.

Stryj. Przy wyborze III. kola do Rady gminnej w Stryju komitet chrześcijański skonsolidowany „Gwiazda“ i „Besida mieszczńska“ pod przewodnictwem p. Jana Welwsteina przeszedł znaczną większością.

Zapowiedziano tu na środę 31 b. m. w sali Kursy wieczór humorystyczny Fiszer z współudziałem p. Szymańskiego, artysty opery lwowskiej. Bilety sprzedają się bardzo rażno.

Trembowla. Po macoszemu traktuje nas zarząd kolejowy. O godz. 4'25 popołudniu przychodzi do nas pociąg z Tarnopola ku Kopeczynom. Zwykle działo się tak, że zajeżdżający pociąg stawał przed peronem. Od 1 maja zajeżdża ten pociąg po za stację i staje przed magazynem kolejowym, tak, że pociągu z peronu wcale nie widać — a jadący nie ma pojęcia, gdzie stanął. Pasażer jadący z Trembowli ku Kopeczynom, przybywszy na stację sekundę po nadejściu pociągu, a kilkanaście minut przed odjazdem, nie widząc pociągu, czeka nań. I rzeczywiście pociąg najeżdża — ale z Kopeczyniec ku Tarnopolowi — a poprzedni równocześnie odszedł. Wyobrazić sobie można istwo położenie pasażera.

Następnie drugi fakt jeszcze ważniejszy. W centrum miasta mamy rampę kolejową. Do 10 pociągów dziennie przejeżdża przez nią. Rampa jest w ten sposób urządzona, że lada rączka dziecięcia może jej położenie zmienić, a najeżdżający pociąg zgruchotać przejeżdżających lub przechodzących — bo nikt ze służby kolejowej rampy nie pilnuje. Dowiadujemy się, że tutejsza sekcyja kolejowa zwróciła już na to uwagę dyrekcji stanisławowskiej — są to bowiem za poważne sprawy, by je tak lekkością traktowano. Na razie jednak bez skutku. Czekamy.

Pod Kolinem poświęcono onegdaj, jak już doniosły depesze, pomnik wojenny. W uroczystości wzięli udział między innymi: arcyksiążę Otto, minister obr. krajowej Fejervary, namiestnik hr. Coudenhove, ks. kardynał arcybiskup hr. Schoenborn, fmp. ks. Schaumburg-Lippe, gen. komend. zbrojmistrz Fabini i cały korpus oficerski 14 p. drag.

Ks. Schaumburg-Lippe powitał stosowną przemową najprzód arcyks. Ottona, jako reprezentanta cesarza, następnie zaś kardynała hr. Schoenborna, jako byłego oficera, który w r. 1866 brał osobiste udział w pamiętnym ataku kirasyerów heskich.

Poczem kardynał dokonał poświęcenia.

Przemówił jeszcze generał zbrojmistrz Fabini, podnosząc znaczenie wojny z r. 1757, a zwłaszcza bitwy pod Kolinem.

Wreszcie ks. Schaumburg-Lippe złożył podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do wzniesienia pomnika i zakończył uroczystość okrzykiem: *Cześć cesarza.*

Wyprawa do biegun północnych Abruzzów, która już wkrótce wy-

dzo dobrze zorganizowana. Książę, na okręcie „Gwiazda polarna“, pojedzie do kraju Franciszka Józefa i będzie się starał dostać jak najdalej na północ i znaleźć tam dogodny punkt do przemieszania. Na przysłał wiośnię wyruszy dalej sankami lub balonem; których dwa, zrobione w Paryżu, zabiera „Gwiazda polarna“, zabiera również 120 psów i Eskimosa do ich pomocy. Załoga składa się po części z Sabaudzian, świadczonych przewodników na góry i z Norwów. W towarzystwie księcia znajduje się kilku włochów i lekarz. Książę sam, bratanek Humberta, jest z zamiłowania podróżnikiem i roku przeszłego wdrapał się pierwszy na górę Eliasza najwyższą w Ameryce północnej.

Systematyczny. Parker Mason z Chicago, który swój olbrzymi majątek zawdzięczał głównie wygórowanej systematyczności, rozwinął ten sam prymiot, przy swej niedawno zaszłej śmierci. Widząc już, że musi umrzeć, zawiązał księdza, który miał mieć pogrzebową, dyregenta chóru, mającego spiewać na pogrzebie i przedsiębiorcę pogrzebów. Z nimi omówił cały przebieg uroczystości, księdzu zaproponował niektóre poprawki w jego mowie, chórowi kazał sobie zaśpiewać i wysłuchał z wielką przyjemnością; w urzędzeniu pogrzebu także poczynił niektóre zmiany — a potem, kiedy wszystko było już porządnie urządzone, obrócił się i — umarł.

Zmarli we Lwowie:

Dnia 28 maja br.: Sleszak Józef, druciarz, lat 42, nowotwór krtani. — Hirschhorn Hersch, kupiec, lat 40, paraliż. — Gojdówna Marya, córka woźnego, lat 13, gruźlica płuc. — Wróbel Tomasz, woźny sądowy, lat 50, gruźlica płuc. — Korzec Helena, córka wyrobnika, 9 miesięcy, zapalenie jelit. — Pękal-ska Paulina, córka piekarza, lat 2, zapalenie płuc. — Leinwand Abraham, syn belfera, 6 miesięcy, zapalenie płuc. — 2 wypadki śmierci przedwcześnie urodzonych. — Razem 9 osób.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 31 maja. (Kursy poniżej w cenie giełdowej.)

Tendencja w ogóle silna, Montany i niektóre inne papiery przemysłowe żywsze; zamknięcie spokojne.

Budapeszt, 31 maja. Wczor. giełd. Austr. kred. 357.20 Węg. bank kred. 356.75, Węg. bank eskontowy 257.75, Węg. bank hipoteczny 244.50, Węg. renta koronowa 98.90, Rimamurania 309.50, Węg. 4-proc. renta 119.50, Węg. bank dla przem. i handlu 101.15, Staatsbahny —, Kolej uliczne 351.50, Kol. południowa —, Węg. poź. premiowa 160.15, Austr. renta koronowa 100.25, Węg. renta koronowa 96.90, Elektr. kol. uliczne 216.05, Ganz & Co. 2000, Salgotarjaner 322.15, Austr. złota renta 119.50, Akcje elektr. 150.15.

Frankfurt, 31 maja. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 223.20, Staatsbahny 152.60, Lombardy 26.10, Alpiny 239.15, Austriacka renta papierowa 100.60, Austr. srebrna renta 100.15, Austr. złota renta 101.80, Węgierska złota renta 100.15, Unionbanki 161.15, Akcje elektr. 121.60, Kolej półn.-zach. 160.90, Usposobienie silne.

Berlin, 31 maja. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 223.15, Staatsbahny 152.60, Lombardy 26.10, Austr. złota renta 101.40, Austr. srebrna renta 100.70, Węg. złota renta 100.15, Disconto Comandit 197.70, Laura 270.10, Bochumer 282.75, Harpener 202.15, Kolej Ostpreussen 94.50, Kolej Mittelhauer 109.90, Kolej Meridional 143.15, Kolej Henry 110.40, Renta włoska 95.10, Południowa —, Mławka —, Turki 132.50, Renta hiszp. —, Prywatne dyskonto 3.75, Austr. renta papierowa —, Bustlehradery 321.25, Austr. banknoty 169.50 Alpiny 100.75, Dewizy na Wiedeń (długie) 169.45, Dewizy na Wiedeń (krótkie) —, na Paryż (krótkie) 81.10, na Amsterdam 168.75, na Londyn długie 20.31 i krótkie 20.41. Tendencja spokojna.

Berlin, 31 maja. Wczor. giełda wieczorna (Nachboerse) Kredyty 223.15, Staatsbahny 152.60, Lombardy 26.10, Rosyjskie banknoty (kasa) 216.95, Ros. banknoty (ult.) —, Disconto Comandit 197.70. Usposobienie słabe.

Hamburg, 31 maja. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 223.15, Lombardy 26.20, Staatsbahny 152.25, Austr. złota renta 101.50, Węgierska złota renta 100.40, Srebro 83.15.

zadano, 83.50 płacono. Srebrna renta 99.80, Włoskie 95.50. Losy z 60 r. 147.50.

Usposobienie spokojne.

Paryż, 31 maja. Wczor. giełda Cred. foncier 785.15, 4-proc. pożyczka rumuńska 1898 r. 94.50, Grecka pożyczka 224.15, 4-proc. hiszpańskie Extérieurs 64.27 Usposobienie mdłe.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 31 maja. Pszenica na maj 9.05 do 9.07, na październik od 0.15 do 0.15, żyto na maj 8.67 do 8.68, na jesień 8.78 do 8.79, kukurydza na maj od 4.47 do 4.48, kukurydza na czerwiec 4.56 do 4.57 na lipiec od 4.56 do 4.57, owies na maj — do — na październik 5.48 do 5.47, rzepak na sierpień 12.65 do 12.75.

Wiedeń, 31 maja. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie notowano:

Pszenica na maj czerwiec 9.05 do 9.10, pszenica na jesień 8.78 do 8.76, żyto na jesień 7.05 do 7.04, owies na maj czerwiec 5.92, w dalszym ciągu notowano: żyto na maj czerwiec 7.57 do 7.62, owies na jesień 5.80 do 5.82, kukurydza na maj czerwiec 4.74 do 4.75, kukurydza na lipiec sierpień 4.88 do 4.85, rzepak na sierpień wrzesień 12.75 do 12.85.

Zamknięcie giełdy nastąpiło przy kursach mdłych, pomimo lepszych widoków na żniwa w Rumunii: pszenica na maj czerwiec 9.02, pszenica na jesień 8.71, żyto na jesień 7.02 do 7.03, owies na maj czerwiec 5.90, owies na jesień 5.78 do 5.80, kukurydza na maj czerwiec 4.72 do 4.74.

Ceny spirytusu: 16.90 za gotówkę, 17.10 za wypowiedzeniem.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 maja 1899 r.

Ogólny dług państwa.

	plasa tądaja	
Renta papierowa	100.75	101.95
Renta srebrna	100.35	100.55
Losy z roku 1864 po 250 zł. mk. 4%	171.50	172.50
1880 po 500 zł. wa. 5%	139.25	139.75
1880 po 100 zł. 5%	186.15	187.15
1884 po 100 zł.	197.25	198.25

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł.	120.15	120.35
Renta wol. od pod. 4% na 200 kor.	100.35	100.55
Renta aust. 8 1/2% na 200 kor.	87.35	87.55

Obligacje kolejowe.

Kol. Aust. Albrechta na 100 zł. 4%	98.70	99.20
Kol. Cesarz. Włochy walcie woine od podatku na 100 zł. 4%	118.75	119.25
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa na 100 zł. 5%	120.50	120.60
Kol. Aust. Rodolfa w wal. kor. wolne od podatku na 200 kor. 4%	99.15	99.80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 6%	211.15	211.70

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta na 200 zł. 5%	114.15	114.15
Walcie na 200 zł. 5%	118.15	118.15
Kol. bułgarskie lokal. na 200 kor.	97.50	98.20
Kol. gal. Karola Ludwika na 200, 100 zł.	98.00	98.20
Kol. lwowsko-odr.-jański na r. 1894 na 200 kor. 4%	98.50	99.20

Dług państwa krajów korony węgierskiej.

Węg. złota renta na 100 zł. 4%	119.50	119.70
W wal. kor. na 200 zł.	97.15	97.20
kor. 4%	97.15	97.20
obl. prop. na 100 zł. 4 1/2%	101.15	101.70

Inne publiczne pożyczki.

Pał. kraj. Bukowiny s r. 1898 los. na 200 zł. kor. 4%	98.50	97.15
Bukowińskie obl. propiacyjne los. na 100 zł. 5%	102.75	103.65
Gal. poł. kraj. s r. 1878 na 100 zł. 6%	98.80	97.60
Gal. poł. kraj. s r. 1893 na 200 kor. 4%	98.80	97.60
Gal. obl. prop. s r. 1889 na 100 zł. 4%	97.60	98.40
Pożyczka premiowa w Wiedniu s r. 1874	125.25	126.15
Pożyczka miasta Lwowa s r. 1888 na 100 zł. 4%	94.15	94.55
Renta włoska na 100 kor. 4%	111.15	112.25
Pożyczka bułgarska s r. 1892 na 100 zł. 6%	35.50	36.50
Pożyczka serb. prem. na 100 frank. 2%	64.95	65.45

Listy zastawne. Obl. hipot i listy dłużne

(za 100 zł. Nom.)

Austr. sakt. kred. ziem. los. w 50 lat 4%	97.70	98.70
obl. pr. s r. 1880 2%	117.50	118.25
1889 3%	104.75	105.75
Bukowiński sakt. kred. ziem. 4%	98.80	97.15
Gal. Akc. bank hip. 10% prem. los. 5%	110.10	110.60
los. 50 lat 4 1/2%	101.10	102.20
00 lat na 200	98.75	97.50
koron 4%	95.90	96.20
Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 50 lat	97.50	98.25
4% los. 41 lat	97.80	98.15
4% stare	95.90	96.05
4% na 200 kor.	95.90	96.05
Banku krajowego dla Galicyi i Lodom.	100.70	101.30
4 1/2% 51 1/2 lat swobodne	102.15	102.15
Banku krajowego obl. komun. 8 em. 6%	100.50	101.15
Banku krajowego obl. komun. 8 em. 6%	100.50	101.15
Banku krajow. los. 57 1/2 lat na 200 kor. 4%	98.15	98.15
Banku krajow. obl. kol. los. na 200 kor. 4%	97.50	98.00
Austr. węgiersk. banku 40% lat los. 4%	100.20	101.20

Obligacje z prawem pierwszeństwa

Kol. Lwów-Oder-Jassy s r. 1894 na 200 zł. 4 1/2% najmniej 10%	98.85	99.80
Kol. Lwów-Oder-Jassy s r. 1894 na 200 zł. 4%	98.10	99.00
Gal. kol. lok. wachoda. na 100 zł. 4%	99.50	99.50

Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5%	107.90	108.50
1878 na 200 zł. 5%	107.80	108.50
1887 na 200 zł. 4%	97.75	98.15

Akcie banków (za sztukę).

Banku Anglo aust. 120 zł.	152.15	153.25
Banku aust. 500 zł.	141.7	142.8
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. ul.	357.37	357.65
Węg. bank kred. 200 zł.	99.7	99.7
Węg. bank tow. esk. 600 zł.	730.	735.
Gal. banku hipot. 200 zł.	834.	836.
Gal. banku dla handlu i przem. 200 zł.	200.	201.
Banku dla kraj. koronowych 200 zł.	242 1/2	242 1/2
Austro-węg. 600 zł.	915.	917.
Związk. (Unionbank) 200	317 1/2	317 1/2
Ceszk. banku awiajak. 100 zł.	185.50	185.75
Związk. banku 100 zł.	183.50	184.50

Akcie przedsiębiorstw transportowych.

Bankow. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	208.15	209.15
(akc. sakt.) 200 zł.	148.15	152.15
Kol. półn.-odr. Ferd. 1000 zł. mk.	834.5	835.5
Lwów-Oder-Jassy 200 zł.	292.50	298.50
wachoda-galic.-lódzka. 200	198.15	200.15
państwowych 200 zł. per ult.	87.15	87.15
południowej 200 zł. per ult.	54.75	55.75
węg. galicyj. l. 300 zł.	218.25	218.50

Akcie przedsiębiorstw przemysłowych.

Galic. kopaln. walc. towarn. 500 kor.	400.	400.
Austr. Tow. górnicze Alpine 100 zł.	238.50	238.50
Praskiego Tow. śla n. przem. 200	1266.	1266.
Siedmiog. 500 kor.	828.15	836.15
Tureckie unia. tytoniow. 600 fr. par. ult.	142 1/2	142 1/2
Trifalt tow. kop. węgla 70 zł.	190.15	192.15

Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Raffin) 5 zł.	6.80	7.40
Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł.	199.35	200.25
Clary 40 zł. mk.	68.15	69.15
Tow. śla. na Panaju 100 zł. mk. 4%	180.15	179.15
Pożyczka na lisbruku 20 zł.	30.15	31.15
Losy m. Krakowa 30 zł.	27.15	27.60
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.15	25.15
Ofen 40 zł.	67.15	68.15
Palfy 40 zł. mk.	64.75	66.70
Ceszw. kraj. aust. tow. 10 zł.	20.10	20.70
Ceszw. kraj. węg. tow. 5 zł.	11.15	11.80
Ceszw. fund. azo. Rodolfa 10 zł.	28.15	28.15
Salm 40 zł. mk.	85.50	86.50
Pożyczka m. Salaberga 20 zł.	28.15	29.15
St. Genois 40 zł. mk.	84.15	85.15

Posk m. Stanisławowa 20 zł.	65.15	64.15
Trystu 100 zł. mk. 4 1/2%	165.15	165.15
50 zł. 4%	80.15	80.15

Waluty.

Dukat cesarski	6.89	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	9.56 1/2	9.57 1/2
20-frankówka	11.79	11.88
20-markówka	59.02	59.05
Rosyjski półimperyal	44.50	44.60
Niemieckie banknoty na 100 marek	120.40	120.70
Włoskie banknoty na 100 lir.	127.50	127.75
10 fantów sterlingów	127.50	127.75
Ruble (na 100 rz.)	127.50	127.75

Berlin, dnia 30 maja:

Posk. listy zastawne 4 proc. Serya G-11	102.40
8 1/2 proc.	98.15
8 proc. Serya A.	88.00
Posk. listy zastawne 4 proc.	102.30
8 1/2 proc.	97.50
Posk. obligacje prow. 8 1/2 proc.	210.85
Ruble (100)	120.40
Austr. banknoty (100)	127.50
Listy zastawne Król. Polsk. 4 1/2 proc.	100.25

Warszawa, dnia 30 maja:

Listy likwidac. Król. Polak. drobne	100.10
100.10	99.80
Rok. Poł. Prem. s r. 1884	288.15
1886	254.50
Obl. prem. Banku ziemickiego	211.15
Listy zast. Tow. kred. ziemsk. duże	100.70
drobne	100.40
miasta Warszawy ser. VII.	100.40
4 1/2 proc.	8.40

Petersburg, dnia 30 maja:

Rosyjska pożyczka prem. s r. 1884	288.15
s r. 1898	288.15
Listy zast. Tow. kred. ziem. Kr. polsk.	100.00
rosyjskie	98.15
kljowackie	98.15
wilnośkie	98.15
charkowskie	98.15
chersonskie	100.15
besarab.-tauryda	99.50

P. D. BOBORYKIŃ.

BEZ MEŻÓW.

P O W I E Ś Ć.

Potrzeba kłamać i ukrywać. Bez kłamstwa nie przeżyje się dwóch godzin. Dawniej bywało, jak ona gniewała się, kiedy pokojówka skłamała. Zacznie ją upominać: jakżeż nie wstydzisz się?! Sama zaś rozplacze się ze wzruszenia.

A teraz?! Sprawia jej to nawet pewną przyjemność — przerwać burczenie matki dobrze ułożonem, poważnem kłamstwem.

I gdzież koniec? Śmierć matki? Ona już dawno zaczęła roztrząsać tę kwestję. Innego wyjścia nie ma. Cóż może być obrzydliwszego? A tymczasem coś wiąże ją z matką, nie sama krew, ale jeszcze coś innego, pańskiego, wielkoświatowego. Ona ją często wyśmiewa, jej zastarzale maniere, poglądy, wyrazy; a nie może nie rozumieć, że i w niej jest cząstka tego samego ciasta, z niego i ją samo upieczono. Dlatego też widzi ona tak na wskroś swoją matkę. Nie myli się wcale — niczem nie może jej usprawiedliwić. Jeżeli to miłość i troska macierzyńska, to czemuż wobec tego są złość i nienawiść?

Jutrzejsza dwudniowa wycieczka do Jałty przygotowuje jej szereg drobnych nieprzyjemności. Nie sprzeciwiała się. Przewiduje już teraz cały łańcuch irytacji i wzruszeń: będą targowali się o kopiejkę, a przecież, aby tylko wszystko było po pańsku. Potrzeba wynająć wózek; bo wziąć dwa miejsca we wspólnym ekwipażu — nie wypada. Dzisiaj przychodził wóznica, targowali się z nim całą godzinę, i chciał uwiadomić rano. Ona się z nim ostatecznie, matka

Jaka nieprzyjemność! wlec się wupał, w kurzu drogi, przenudzić się, widzieć miganie jakichś tam „dziwoliagów“... a możliwe, że tam nastąpi spotkanie z tym, który wszystko od razu zrozumie, wszystko wybaczy, wszystkiemu się domyśli, o nie się nie będzie pytał, pokocha, zabezpieczy, odjedzie daleko, wprowadzi w nowe życie...

Dlaczegożby nie w Jałcie?...

Z tą myślą zasnęła.

XIII.

Siódma godzina rano. Słońce piecze już na górze, nawet w cieniu gorąco; z wybrzeża idą krętymi ścieżkami kąpielowi. Budki kąpielowe świecą z daleka, jak białe, podłużne plamy.

Na niebie ani jednej chmurki. Nieopodal od męskich kąpiei w grzywiastych falach pluska się tłusta kobieta w szerokim kapeluszu z opuszczonemi kresami. Przyjemnie jej w wodzie. To zacznie pływać, to po kobiecemu wywija nogami po wodzie, macając ją z szumem, to położy się na grzbiecie, wyciągnie nogi i podniesie głowę, poruszając zaledwie rękami. Jej plecy i szyja odbijają się blaskiem atlasu od złotego kostiumu, przepasanego paskiem. W okolo niej — piana i listki złota kołyszące się na zielonej i niebieskiej fali, całkiem, jak duży wianek. Ścieżką idzie mężczyzna w kitli, a twarz osłania płótnianym parasolem od strony morza.

W wielkim budynku, w żółtawych, niskich domkach życie już wrę. Szluzka znów zaczyna biegać z kuchni i napowrót. Przy studni dwa bosa tatarska czyszczą owoce. Na boku, pod figowem drzewem, przygotowane wierzchowce. Z góry, walei, którą wczoraj Paweł Pawłowicz prowadził Muręę Dieniaównę, przemknęło kilku młodych, przystojnych Tatarów, w czarnych barankowych czapeczkach, ze złotą gwiazdą na denku, w nankinowych kurtkach i spodniach. Jeden szedł napoic konia, dwaj inni przynieśli w koszach winogrona i gruszki.

W górze, wyżej od tego miejsca, w którym mieszkała Marya

TYGODNIK finansowy i handlowy

Przegląd giełdowy.

Wiedeń, 29 maja.

W miarę, jak się zaostrza stan rokowań ugodowych pomiędzy obydwojema rządami, wzrasta zaniepokojenie sfer giełdowych, a położenie targu, zupełnie już niepewnego o najbliższą przyszłość, staje się co raz nieznosijszym. W najnowszym i najwięcej aktualnym stadium rokowań ugodowych jest targ tutejszy także bezpośrednio interesowany, skoro główny punkt ciężkości spoczywa w kwestyi Banku austro-węgierskiego, gdyż przy dążności Węgier do uregulowania ugody tylko po koniec r. 1903, tj. aż do ukończenia obecnych traktatów handlowych państwa austro-węgierskiego, rozchodzi się między pertraktującymi o to, czy ważność nowych statutów bankowych ma być także ograniczona tylko po koniec r. 1903, czy też ma dotychczasowa organizacja Banku austro-węgierskiego pozostać niezmienną aż do wskazanego wyżej terminu.

Szczególnie ważna jest ta sprawa z uwagi na postanowienie §. 25 nowego statutu bankowego, według którego Rada generalna Banku ma obowiązek ustanawiać jednolitą stopę procentową dla obydwóch połów monarchii.

Skoro bowiem z końcem r. 1903 Węgry chciałyby przystąpić do urzeczywistnienia samostanowienia obrotu handlowo-cłowego, musiałaby dążność Węgier być w pierwszym rzędzie skierowaną do stworzenia własnej produkcji przemysłowej, względnie do zastąpienia dotychczasowego przywozu produktów z krajów austriackich importem zagranicznych wyrobów. I jedna i druga ewentualność musiałaby zrazu wpłynąć bardzo niekorzystnie na stosunki kredytowe w Węgrzech i bardzo znacznie pogorszyć bilans płatniczy Węgier, a wynikiem stąd pogorszenie ogólnego bilansu handlowego musiałoby w pierwszym rzędzie trafić wspólną walutę i wspólny bank. Bezpośredni następstwem musiałoby być trwale podwyższenie stopy procentowej przez Bank z największą ujmą dla tutejszych stosunków kredytowych, a ostatecznym rezultatem zupełne unicestwienie reformy walutowej, dla której poniesiono dotąd już tak ogromne ofiary.

Targ tutejszy ma przeto wszelką rację, jeżeli całą swą działalność i cały kierunek czyni zawisłymi od przebiegu rokowań ugodowych, w szczególności zaś od załatwienia sprawy bankowej, a jak długo nie nastąpi w tej mierze ostateczna i pomyślna decyzja, tak długo też nie ma uzasadnionych widoków polepszenia stosunków na tutejszym targu. Jaskrawą ilustracją tego jest właśnie przebieg ostatniego tygodnia, podczas którego nastąpiło zniżenie stopy procentowej, załatwienie regulacji per ultimo czerwca, publikowanie bardzo korzystnego bilansu handlowego za poprzedni miesiąc oraz niemiłej pomyślnych wiadomości o stanie tegorocznych zasiewów.

W innych okolicznościach byłoby równoczesne zejście się tylu korzystnych momentów, musiało wywołać znaczną i bardziej trwałą wyżkę; dziś zaś afasowany sprawą ugodową targ, przeszedł nad nim do porządku dziennego i skończył dalszym obniżaniem kursów. Względnie najznaczniejszą z tych momentów doniosłość należało przyznać bardzo znacznemu polepszeniu bilansu handlowego za miesiąc kwiecień, gdyż z końcem tego miesiąca saldo się bilansu stanem czynnym na kwotę 13 milionów zł., podczas gdy ten sam okres roku zeszłego wykazywał stan bierny na kwotę 45 milionów, różnica na korzyść bieżącego roku wynosi przeto dotąd bardzo poważną kwotę 58 milionów zł. W znacznym podniesieniu wartości wywozu waży najwięcej bardzo wielki wzrost eksportu cukru, który sam dla siebie reprezentuje przewyżkę 15 milionów zł., nadto zaś bardzo wielka redukcja importu zboża zagranicznego, która w stosunku do roku ubiegłego wykazuje zniżenie wartości w kwocie przeszło 20 milionów. Zresztą dla tutejszej sytuacji jest jeszcze bardziej znamienna okoliczność, że nawet wybitnie korzystne fakty, dotyczące poszczególnego tylko efektu, nie są w stanie wywołać większego zainteresowania nawet dla tego obojętnego waloru. Dowodem tego dokonane obecnie podwyższenie kapitału zakładowego tutejszego bankverein z 32.5 milionów na 40 milionów zł. Uchwała dotycząca podwyższenia kapitału zakładowego datuje się jeszcze z października 1895, gdy na nadzwyczajnym zgromadzeniu akcjonariuszy powzięto decyzję podwyższenia kapitału zakładowego z 25 na 40 milionów. Uchwała ta mogła jednak z uwagi na niekorzystne stosunki targowe być tylko w połowie wykonana, gdyż początkowa emisja nowych akcyj objęła tylko 37.500 sztuk po kursie 260 przynajmniej do poboru dotychczasowym akcjonariuszom. Obecnie emituje się drugich 37.500 sztuk, jednak w sposób odmienny, gdyż nie przyznaje się akcjonariuszom prawa poboru, tylko oddaje się całą emisję umyślnie utworzonej grupie finansowej, w której skład wchodzi banki niemieckie, jeden francuski i jeden szwajcarski. Sprzedaż nowych akcyj nie będzie jednak jednorazowa, lecz odbędzie się stopniowo w miarę potrzeby i konstelacji targowej, przyczem

kurs objęcia po 260 nie wiąże grupy finansowej; z ewentualnej nadwyżki, w szczególności po nad 270 zł., przypada jedna trzecia bankowi a dwie trzecie grupie. W każdym razie uzyska bankverein minimalnie 9.9 milionów zł., z czego przypadnie 7.5 milionów na kapitał zakładowy a 2.4 milionów na fundusz rezerwowy.

Pomimo tak korzystnej transakcji obniżył się kurs bankvereinów, jak wogóle wszystkich akcyj bankowych bez wyjątku, względnie najznaczniej w akcjach kredytowych, jako efektu międzynarodowego. Za tym przykładem poszły także staatsbainy, co do których zachodzi jednak jeszcze ten szczególny a ujemny powód, że rząd stawia trudności co do wykonania uchwały walnego zgromadzenia o zaciągnięcie 30-milionowej pożyczki inwestycyjnej. Mówią dość głośno, że rząd czyni zezwolenie swe zawisłymi od „pewnych koniweniencyj” ze strony Towarzystwa kolejowego, przez co widocznie nie innego rozumieć nie można, jak przyznanie ważnych ustępstw na wypadek upaństwowienia linii kolejowych Towarz. staatsbainów. Wiadomość ta oddziaływała ujemnie na cały dział efektów kolejowych, które również same tylko zniżki wykazują.

Wcale nie lepiej sprawował się targ lokalny, nie wyjąwszy tureckich akcyj tytoniowych, pomimo ogłoszenia bliższych szczegółów co do układów, zawartych między zarządem Towarzystwa a przedstawicielami władz tureckich. Zatwierdzenie tych układów przez Wysoką Portę nie powinno ulegać wątpliwości już ze względu na nadzwyczajne korzyści, przyznane na rzecz skarbu tureckiego.

Postanowiono mianowicie, że powyżej 8 procent dywidendy ma rząd z nadwyżki do 500.000 funtów tureckich obrzynać połowę zamiast dotychczasowych 30 procent, z nadwyżki do miliona 60 proc, zamiast 30 proc., a przy jeszcze wyższym dochodzie 70 proc. Zarazem podwyższono liczbę członków Rady zarządczej z dwunastu na piętnastu a nowych trzech członków mianuje rząd na podstawie listy, prezentowanej przez Radę administracyjną. Z pomiędzy innych waiorów notowały nieco wyżej tylko akcje towarzystw budowlanych i cegielni Wienerberg z uwagi na cały szereg projektów nowych i wielkich budowli.

Giełda berlińska pozostała w ubiegłym tygodniu przy dotychczasowym stałym usposobieniu, co do ogólnego targu, oraz dalszej i znacznej wyżce w akcjach górniczych, w pierwszym rzędzie przedsiębiorstw produkcji żelaza. Impuls, jak zwykle, wychodził od szerszej publiczności, która zachęcona dotychczasowem prawie nieustannem powodzeniem, nie zważa na żadne ostrzeżenia i kupuje bez miary i bez względu na stosunek między kursem a rentownością. W każdym razie można stwierdzić nie tak prędko powtarzający się fakt, że główne zyski z tamtejszego ruchu zwykłego przypadły w udziale klienteli prywatnej, zaś znaczne straty poniosła spekulacja zawodowa, która zbyt wcześnie kontrminowała efekty górnicze i obecnie od dłuższego czasu zmuszona jest do krycia swych pozycji. Wszelkie nadzieje spekulacji na powstrzymanie ruchu zwykłego przez utrudnienie prolongat okazały się dotąd zwodnicze, tem bardziej, że w spekulacjach uczestniczą w znacznej mierze kapitały spekulacji wiedeńskiej, która nie mając co robić na własnym targu, zwróciła się również do berlińskich efektów górniczych, poszła jednak za klientolą prywatną i uzyskała bardzo znaczne zyski; wręcz ogromne mają być te, które przypadły w udziale grupie Wittgensteina. Dla wszelkich innych efektów zachowywał się targ dość obojętnie, kursy utrzymały się przeważnie przy ostatnich notowaniach.

Giełda paryska stała się ponownie areną popisów w eksterieurach hiszpańskich, które ostatnimi dniami doznały dość znacznej zniżki wskutek uchwały ministerstwa, postanawiającej wstrzymanie amortyzacji długu państwa pod pretekstem, że potrzebne do tego pieniądze mają być wzięte z etatu przyszłego roku budżetowego, a obojętne dyspozycje pozostawione wyłącznie uchwałom nowych kortezów. Rząd chce widocznie całą odpowiedzialność za więcej niż prawdopodobne niedotrzymanie swych poprzednich zobowiązań i przyrzeczeń zwać na Izbę deputowanych i w ten sposób uratować swój własny kredyt u finansistów paryskich, dość zaniepokojonych.

Targ dla akcyj min złota był nieco więcej ożywiony a notowania zdolały się trochę poprawić i podtrzymały notowania giełdy londyńskiej, która nie potrzebowała absorbować sprzedaży kontrminy paryskiej. Ogólne położenie targu londyńskiego nie jest zbyt pewne a to z uwagi na podrożenie eskontu prywatnego, spowodowanego znacznym eksportem złota na cele pożyczki japońskiej i chińskiej. Do wspólnie bieżących się o złoto angielskie przystąpił także rosyjski minister skarbu, jak dotąd jednak z małym powodzeniem. Szanse rosyjskiej pożyczki w Londynie są więcej niż skromne a cała transakcja odbędzie się prawdopodobnie na targach holenderskich i niemieckich.

Pocztowa kasa oszczędności w r. 1898.

Pocztowa kasa oszczędności austriacka ogłasza teraz swoje sprawozdanie i zamknięcie rachunków za rok 1898. Z zestawień tych okazuje się wzrost wszystkich działów, jakie instytucja ta obejmuje.

W roku ubiegłym przystąpiła kasa do wiedeńskiego stowarzyszenia rozrachunkowego (clearing), z czego wynikło uproszczenie manipulacji wypłat. W całym obrocie tego stowarzyszenia, który wynosił 682 milionów, wzięła kasa udział z kwotą 179 mil. zł. dokonanych przez rozrachunek wypłat. Obroty między austriacką a węgierską pocztową kasą oszczędności wzrastają stale. Wzrasta też obrót czekowy, zwłaszcza zaś korzystają z niego w coraz wyższym stopniu publiczne władze i urzędy a niemiłej i strony przy opłacie podatków. Na samą spłatę podatków przeszło przez pocztową kasę oszcz. w r. 1898 ogółem 20 milionów zł.

W obrocie wkładowym było osób wkładających 1,318.626 — o 77.059 osób więcej, niż w roku poprzednim. Wkładki, wraz ze skapitalizowanymi procentami wynosiły w ciągu roku 45,254.890 zł. — zwroty zaś 39,863.743 zł. Z końcem roku 1898 był stan wkładów 59.8 mil. zł. — i wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim o 5.3 milionów. W stosunku do ludności liczba wkładających wzrasta: w roku 1896 było 48 właścicieli książeczek na 1000 mieszkańców Austrii w r. 1897 już 50 a w roku ubiegłym 52. Według narodowości było wkładających Niemców 74.1%, 16.5% Czechów, 4.8% Polaków a 3.3% Włochów. Umiejących pisać było 82 pre. Na 100 właścicieli wkładów było 58.4 pre. mężczyzn a 41.6 pre. kobiet. Najwięcej było wkładających studentów — 28.8 pre. — dzieci 12.9 pre. Wkładów do 5 zł. było 46.7 pre., od 5 do 100 zł. 39.5 pre., więcej 100 zł. 13.7 pre.

Ogromne są cyfry w obrocie czekowym. Uczestników było 37.489 — same wkładki w tym dziale wraz ze skapitalizowanymi odsetkami wynosiły 2.207,577.598 zł. — zwroty 2.194,909.820 zł., obrót zatem 4.402,486.918 o 682 milionów więcej, niż w r. 1897. Między uczestnikami obrotu czekowego najwięcej było kupców: 13.017 — fabrykantów 5.422, innych przemysłowców 2.606, stowarzyszeń i korporacji 2.384, władz i urzędów 1.284, adwokatów 1.293. W stosunku rozrachunkowym brało udział 29.064 W stosunku z węgierską pocztową kasą oszczędności było przekazanych 36.4 milionów do austriackiej, zaś 12.5 mil. do węgierskiej kasy.

Wynik finansowy ubiegłego roku był następujący: Dochody z odsetek wynosiły 5.66 mil. zł., odsetki opłacone wkładujących 2.66 mil. zł. — nadwyżka 3 mil. Do tego przybyszą inne dochody 1.17 mil. ogólny dochód zatem 4.17 mil. Z tego pokryto naprzód 1.6 mil. zł. kosztów zarządu i około 300.000 zł. innych wydatków. Z doliczeniem procentów od funduszu rezerwowego wynosi czysty zysk 2,245.268 zł. Z czystego zysku potrzeba naprzód wyliczyć 665.280 zł. jako 5 pre. stanu wkładów w oddziale czekowym, reszta 1,579.986 zł. jest czystym zyskiem, który przypada skarbowi państwa.

Rozmaitości.

Kolej żelazna Lwów-Belzec. Czternaste zwyczajne zebranie akcjonariuszów kolei Lwów-Belzec odbyło się w tych dniach pod przewodnictwem prezydenta E. A. Ziffera. Ze sprawozdania widać, że w roku 1898 ogólny wpływ wyniósł 322.452 zł. ogólne wydatki 216.412 zł., przewyżka więc wynosiła 106.040 zł. (o 15,595 złr. mniej aniżeli w roku poprzednim.) Co do połączenia z siecią kolei rosyjskich zakomunikowano, iż hr. Zamoyski z Królestwa Polskiego otrzymał już pozwolenie na budowę kolei z Chełna przez Zamość i Tomaszów do połączenia z linią belzecką i że jest nadzieja, że roboty rozpoczną się już niezadługo. Co do przeznaczenia rozporządzalnej przewyżki 102.829 zł. postanowiono: wypłacić na każdą akcję priorytetową 3 3/4 proc. dywidendy (czyli 7 zł. 50 ct.) ogółem więc 102.150 zł., a pozostałą kwotę przełać na rachunek roku bieżącego.

Drogi lokalne kołomyjskie. Pod przewodnictwem księcia Sergiusza Radziwiłła, odbyło się 12. walne zebranie akc. dróg żelaznych kołomyjskich. Sprawozdanie za r. 1898 wykazuje wpływ w wysokości 63.569 zł., wydatki 65.123 zł. tak, że rezultatem eksploatacji był deficyt w sumie 1553 zł. Widoki na rok 1899 również są mało pomyślne, a to głównie z tej racji, że w roku bieżącym niezbędna jest rekonstrukcja różnych przedmiotów, a nadto zamiana uszkodzonych belek na moście na Prucie, co wymaga nadzwyczajnego kredytu w sumie 16.780 zł. Wobec tego postanowiono wystąpić do ministerstwa kolejowego z prośbą o zapewnienie kolejom lokalnym najdalej idących ulg na zasadzie ustawy.

Ładna dywidenda. Towarzystwo akcyjne kolei fabryczno-łódzkiej (Koluszki-Łódź) daje około 40% dywidendy.

Towarz. kaspijskie. Na odbytem w Baku zebraniu akcjonariuszów Tow. przemysłu naftowego pod firmą „Towarzystwo kaspijskie” postanowiono wypłacić dywidendę za rok 1898 w sumie 800.000 rubli. co stanowi po 430 rubli od akcji, czyli 43% od kapitału zakładowego. Za rok 1897 wypłacono dywidendę 42%.

Redaktor naczelny:

Tadeusz Romanowicz.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.